Opus św. Jiuba

Legenda i upadek
świętego Jiuba Niszczyciela,
bohatera Morrowind
i zbawcy Dunmerów

pióra
Jiuba

Jestem myśliwym. Jestem wybawcą. Jestem Jiub.

Opowieść o moim dojściu do chwały rozpoczyna się na spopielonych pustkowiach Morrowind. Jechałem sam, z bronią u boku, a palący wiatr smagał moją twarz. Misję miałem ciężką, lecz niezbędną, jeśli lud Dunmerów miał przetrwać. Przez popieliska przetaczała się zaraza, widmo o nienasyconym apetycie, które atakowało niewinnych podróżników, chcących tylko dostać się do domu. Poprzysiągłem sobie, że zabiję te potwory jednego po drugim i strącę je z niebios. Ich furia nie znała granic, a wojenne okrzyki słychać było w całej krainie. Były to groźne skrzekacze. Trzeba było je zniszczyć.

Pewnego szczególnie gorącego dnia Pełni Słońca tropiłem potwora, którego nazwałem maruderem - skrzekacza bez gniazda. Był wyjątkowo odważny, umykał mi przez wydmy popiołu prawie trzy godziny. Udało mi się wcześniej uszkodzić mu jedno ze skrzydeł, nie mógł więc wznieść się wysoko, nadal jednak miał sporo siły i próbował wyczerpać mnie pościgiem. Minęły prawie dwie godziny i mój łazik zaczynał się męczyć, nie mogłem się jednak poddać... Przysiągłem, że wybiję parszywe bestie do ostatniej, i nie miałem zamiaru rezygnować. Jeśli chciałem go powstrzymać, musiałem działać szybko.

Ściągnąłem łuk z pleców i oparłem o cięciwę ostatnią strzałę. Wziąłem głęboki oddech i pociągnąłem, starając się wciąż celować w skrzekacza. To był iście snajperski strzał - potwór wciąż się oddalał, a łazik podskakiwał pode mną w pełnym galopie. Wreszcie, po krótkiej modlitwie, wypuściłem strzałę. Zaśpiewała w powietrzu demonicznym jękiem,

lecąc w kierunku celu. W końcu, gdy skrzekacz wlatywał już nad foyadę, wbiła się w niego z pełną siłą. Potwór wrzasnął straszliwie i spadł, niknąc mi z oczu.

Okrzyki triumfu szybko zamarły mi na ustach, gdy usłyszałem szum stu skrzydeł. Z foyady podrywała się cała kolonia żądnych krwi skrzekaczy. Przeklęte ścierwo zaprowadziło mnie prosto do ich gniazda i poświęciło swe życie z zamiarem nakarmienia mną swojego stada. To była pułapka. Te potwory stały się o wiele za sprytne. Zeskoczyłem z łazika i uderzyłem go w nogę płazem swojego szklanego miecza. Nie było powodów, dla których niewinne stworzenie miało tu umrzeć przez moją głupotę. W miarę jak opadała chmura popiołu wzniecona przez nogi łazika, stado skrzekaczy zbliżało się do mnie. Uniosłem wysoko miecz i przygotowałem się na najgorsze.

Bitwa trwała całe dwa dni. Byłem bity, szarpany, ugryziony i przewrócony więcej razy, niż jestem w stanie spamiętać. Łącznie zginęło siedemdziesiąt sześć skrzekaczy. Brodziłem po kolana w ich ciałach i byłem u kresu sił... ale przeżyłem. Uśmiechnąłem się do niebios, a potem zapadła ciemność.

Gdy się obudziłem, czułem tylko, że plecami opieram się o zimną, kamienną podłogę. Płonął każdy mięsień w moim ciele, wszystko było rozmazane. Powoli spróbowałem wstać. Starania trwały kilka pełnych bólu minut, ale wreszcie udało mi się to zrobić. Gdy moje oczy przyzwyczaiły się do słabego światła, dotarło do mnie, że oto stoję przed samym lordem Vivekiem. Po prostu na mnie patrzył... Unosił się nad swym tronem i świdrował mnie wzrokiem. Moja twarz miała już dotknąć ziemi w akcie uległości, lecz podniósł on dłoń, jakby dając znak, że nie jest to konieczne. Czy ja żyję? Czy lord Vivek jest ze mnie zadowolony? Czy w swym gniewie za moją dość szemraną przeszłość chce mnie zabić?

Nagle wszystko do mnie dotarło. Dotarło do mnie, że jestem tu nie bez powodu. Moim przeznaczeniem było umrzeć na tych spopielonych pustkowiach, lecz lord Vivek musiał dostrzec we mnie coś, czego nie widział od tysiącleci, i postanowił, że oszczędzi mi tego losu.

Tak rozpoczęła się moja droga do świętości. Tak zaczęła się chwała Jiuba!

Opus św. Jiuba

FormId	dawnguard.esm:003F79
Owning plugin	dawnguard.esm
Local FormId	003F79
Editor ID	DLC1VQSaintFinalBook
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyBookLarge02
Value (gold)	1250
Type	Book or tome
Weight	1
Can be taken	Yes
Teaches	(none)
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook
Locations	1
Leveled lists	0
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.